

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

**CZY PO BERLIŃSKIEJ „PANAMIE BUDOWLANEJ”
NASTĄPI WARSZAWSKA?**

Kompromitacja firmy Chapmana w Berlinie P. Howard przekupywał urzędników, tworzył fikcyjne oferty

Berlin, 5 listopada. Było to przed pół rokiem, gdy pewnego dnia do jednego ze skromnych pensjonatów berlińskich wnieśli kufier pana Charlesa Howarda. Nazajutrz p. Howard przekroczył próg hotelu „Adlon” (najelegantszy hotel w Berlinie) przy „Unter den Linden” 1 niebawem trzymając w dłoni klucz z numerem 362, udał się na trzecie piętro, gdzie w niewielkim pokoiku nłożył na stole trzymając pod pachą teczkę.

Tego dnia jeszcze zjawił się w pokoju nr. 362 naki, ruchliwy człowiek, którego służba hotelowa tytułowała początkowo „sekretarzem osobistym” pana Howarda.

Zastalowanie w Berlinie bura europejskiego przedstawiciela koncernu budowlanego „Chapman et Co.” było tem samem dokonane.

W trzy dni później gruchnęła w granie bombastyczna wieść, że Amerykanie zamierzają wybudować w Berlinie 20 tysięcy mieszkań. Zażęli się zacietrzewieni entuzjastów projektu, sprawa stała się głośna.

W magistracie berlińskim, w którym opracowywano właśnie plan szeroko zakrojonej akcji budowlanej, mającej ulżyć niedoli mieszka-

nowej miasta, zaplanowała konsternacja. Pocóż mozół się nad planami, skoro Amerykanie przekreślają wszelkie nasze rachuby — zakonkludowano.

Pan Howard zatrudnił niebawem magistracki wydział budowlany nie na żarty. Badano pracownie projekt wybudowania coprawda nie 20 tysięcy, lecz zawsze jeszcze pokazanej liczby 8 tysięcy mieszkań.

Popłynęły miesiące żmudnych rokowań i ślepczenia nad projektami howardowskimi. Pokój 362 w „Adlonie”, w którym przez cały dzień boży spędzał czas p. Sonnenfeld, tak kiel bowiem nazwisko nosił sekretarz pana Howarda, stał się ośrodkiem zainteresowania reporterów, celem dyskretnych wizyt i zaciszem posłajnych pogawudek.

Nagle gruchnął grom. „Housing project” p. Howarda magistrat odrzucił, jako niekorzystny dla miasta. Nie upłynęło jednak dwadzieścia cztery godziny, gdy magistrat otrzymał ofertę innego towarzystwa budowlanego, bynajmniej — jak po rozpatrzeniu jej zawyrokowano — nie korzystniejszą od projektu p. Howarda. Po odrzuceniu tejże wypłynęła oferta trzeciego, czwartego i piątego towarzystwa.

Jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, stwarzano w pokoju nr. 362 towarzystwo po towarzysztwie, z jedynym celem wykazania, że najkorzystniejsza była oferta oferta pana Howarda.

Mistyfikacje te nie pomogły jednak. Magistrat berliński uparł się przy swoim: lepsze tysiąc mieszkań rocznie, niż 8 tysięcy mieszkań od razu na złych warunkach.

Nadmiar wszystkiego wybuchł skandal korupcyjny. Okazało się, że p. Howard korumpował urzędników magistrackich, padło nazwisko takiego, który „wziął” 25 tysięcy marek.

To ochłodziło ostatecznie entuzjastów projektu howardowskiego. Historia berlińskiej „panamy budowlanej” jest zakończona.

Pan Howard zniknął od pewnego czasu. Nudzący się rozpaczliwie w „burze” p. Sonnenfeld daje do poznania, że mister bawi może w Warszawie. Panowie Hochsinger i Jaroszewicz są mu znani, owszem, owszem...

Jak widać po kłosec nad Sprewą pan Howard nie pogardził ziszczęciem zawiedzionych nadziei... w Warszawie.

Czy mu się to uda?
Mortas Mayer.

Pismo ministra Moraczewskiego do Rady naczelnej P.P.S. o rewizję wyroku sądu partyjnego

W sprawie Zdzisława Kłobuckiego przy 2. Okręgowym Sądzie w Warszawie wczoraj, kada mianem na P.P.S.

Obrady toczyły się nad sytuacją polityczną i stosunkiem do rządu, nad sprawami samorząd-

stwa i taktyką wyborczą. Zmianę w programie partyjnym przedyskutowano, wyznaczono komisję, która ma przedstawić raport po 15. października.

Waluty i dewizy można wywozić bez ograniczeń Zakaz dotyczy tylko monet złotych i złota w sztabach

WARSZAWA, 7.11. Ograniczenia dewizowe, obowiązujące w Polsce od odbudowy niepodległości, przestały od ubiegłej soboty obowiązywać.

Waluty i dewizy wolno obecnie sprzedawać i kupować, przywozić i wywozić bez żadnych ograniczeń.

W mocy swej pozostał jedynie zakaz wywozu złota. Ale i ten przepis ma być zmodyfikowany. Jak się bowiem dowiadujemy, projektowane jest utrzymanie za kazu wywozu jedynie monet złotych i złota w sztabach, natomiast przedmioty ze złota będą mogły być wywożone bez przeszkód.

Przemówienie jego było nacechowane akcentami opozycyjnymi wobec rządu Marszałka Piłsudskiego.

Referat o sytuacji politycznej wygłosił poseł Barbiński.

Obrady nie zostały wczoraj ukończone i potrwają zapewne jeszcze przez cały dzień dzisiejszy.

Między innymi Rada naczelna będzie musiała zająć stanowisko wobec pisma, wystosowanego do niej przez m. Moraczewskiego.

Min. Moraczewski oświadczył w tym piśmie, że wykluczenie go z partji jest niesprawiedliwe i krzywdzące go w wysokim stopniu. Min. Moraczewski broni polityki rządu, którą uważa za przyjazną dla klasy robotniczej, a w końcu domaga się rewizji sądu partyjnego i przywrócenia mu praw członkowskich w trybie — którego był współtwórcą.

Sen. ks. Adamski rezygnuje ze wszystkich godności bankowych

POZNAŃ, 7.11. Ks. senator Adamski, który, jak wiadomo, zrezygnował ze stanowiska kuratora Banku Zw. Spółek Zarobkowych, ma zamiar zrezygnować również ze stanowiska patrona Związku Spółek Zarobkowych i Gospodarczych.

Sprawiedliwość przestanie się opóźniać Powiększenie liczby sędziów handlowych

WARSZAWA, 7.11. Wydziały handlowe przy sądach okręgowych miały dotychczas wiele zalet.

Było to następstwem tego, iż w skład wydziałów tych wchodziło tylko dwóch sędziów zawodowych i sześć odbywały się 2 — 3 razy na tydzień.

Obecnie liczba sędziów zawodowych powiększono do 5, sesje zaś odbywają się 5 razy w tygodniu.

Grupa członków Rady naczelnej występuje w obronie mini Moraczewskiego, domagając się uwzględnienia jego postulatów.

— Wśród ofiar powodzi w Kanadzie znajduje się prezydent Towarzystwa Rolniczego Canadian — Pacific, pan John Smith, który wczoraj zmarł.

Z ZABYTKÓW WISŁICY



Mał ST. BŁOSKI



MINISTER KWIATKOWSKI A RYBOŁÓWSTWO
Minister przemysłu i handlu gorąco popiera rybołówstwo morskie (artykuł na str. 2-aj).

PIĘCIOLECIE FASZYZMU
Dyktator Mussolini (na lewo) wita następy faszystów podczas wstępnego doświadczenia w dniu uroczystego obchodu pięcioletnia faszyzmu.

DYKTATOR TURCJI
Narodowe zgromadzenie tureckie powtórnie wybrało na prezydenta Kemala Paszę (na prawo od góry), energicznego reformatora życia społecznego i politycznego Turcji.

ŚLUB W RODZINIE WILHELMA KRWAWEGO
Księżna Schaumburg - Lippe, siostra Wilhelma II, wbrew woli swego brata wychodzi za mąż za rosyjskiego emigranta Zubowa. Oryginalna para naręczonych przedstawia fotografia na prawo u dołu.

Delegacja Zjazdu gmin u P. Prezydenta Rzplitej

WARSZAWA, 7.11. P. Prezydent Rzplitej przyjął dziś o godz. 11 w poł. delegację ogólnopolskiego zjazdu gmin, który odbywa swoje obrady w Warszawie.

O zamach na króla Michała

Proces Manolescu w czwartek przed sądem wojskowym w Bukareszcie

Wczoraj w Bukareszcie odbył się proces Manolescu, dowódcy 2 korpusu armii wyzniki śledztwa, przeprowadzonego w sprawie Manolescu. General wydał rozkaz sądenia Manolescu pod zarzutem zbrodni zamachu przeciwko osobie króla Michała przez dążenie do zmiany aktu konstytucyjnego z 4-go stycznia.

Komisarz królewski zakomunikował ten rozkaz Manolescu, znajdującemu się w więzieniu wojskowym w Jilava, powiadamiając go jedno cześnie, iż proces rozpocznie się w czwartek, 10 b. m. Manolescu będzie mógł porozumiewać się ze swymi adwokatami, począwszy od poniedziałku rano.

Manolescu zaproponował następującą listę świadków: Maniu, Yorga, Goga, Filipescu, Petrovici, Jerry Bratianu, Davila, Titulescu, Papacostea, Franasovici, Vaidavoevod.

Sa to osobistości, należące zarówno do partji rządowej, jak i do opozycji. Miejsce, w którym odbędzie się rozprawa, nie została jeszcze ostatecznie ustalona.

„Dimineața” dziennik buk-

aresztu, który przyznał się do winy, został w Wiedniu Radę, który stał na karkach tajnej policy i miał powierzony sobie tajny nadzór nad działalnością księcia Karola w Paryżu.

Dzięki niemu dokonano włamania do willi księcia i wykradziono kompromitujące dokumenty.

Ponury mord we wsi małopolskiej przez trzech zbrodniarzy

LWÓW 7.11. — We wsi Garnoszczyzna w pow. zloczowski zamordowano gospodynię Martę Pasternak, która uchodziła za posiadaczkę dużej fortuny w dolarach.

Policji po dłuższych poszukiwaniach udało się odszukać sprawców napadu w osobach: Jana Kundysa, Maksymowicza i Dyszowińskiego.

Złoczyńcy zamordowali swą ofiarę, bijąc ją drągami w głowę.

„Człowiek-małpa” zapłaci życiem za ohydne morderstwa seksualne

LONDYN, 7.11. W Winniepegu skazano wczoraj na śmierć t. zw. „człowieka-małpe”, który oskarżony był o kilkanaście morderstw na tle seksualnem.

Lekarze uznali go za zupełnie normalnego i wobec tego odpowiedzialnego za swe czyny. Oskarżony przyjął wyrok zupełnie spokojnie. (t).

Powódź na Kamczatce wyrządziła olbrzymie szkody

MOSKWA, 7.11. Z Władywostoku donoszą, że przedwczoraj nawiedziła Kamczatkę olbrzymia powódź, która wyrządziła tam i na wyspach Komandorskich olbrzymie szkody.

Rosyjski okręt wojenny zatonał wraz z załogą z której zdolano uratować tylko 14 osób. Według dalszych półoficjalnych doniesień zatonoło również 9 korałskich barek rybackich.

Stara figura przyrodnika.

Witos ściąga buty i koszulę NAKŁADA PANERZ DO WALKI Z RZĄDEM PIŁSUDSKIEGO

(wzr) Pan Witos nie dał za wygram. Nie ustępuje, nie rezygnuje, nie skłania się do poddania politycznego, nie wycofuje się z życia publicznego.

Pan Witos podejmuje walkę z Rządem Marszałka Piłsudskiego. Wskazywać nie sposób na to, że Witos jest zadowolony z sytuacji, jaką stworzył rząd Piłsudskiego.

Wtedy dawnie do zrozumienia, że kto wie, może, prawdziwie, wczoraj. A w niedziele p. Witos odrzucił kwief żalobny, dotychczas nie został w żalobnym.

Trzej rozczarowani fanatycy komunistyczni

popelnili zbrodnicze samobójstwo w dniu święta sowieckiego

BERLIN 7.11. W Köpenick pod Berlinem współpracownik sowieckiej delegacji handlowej Hang popełnił samobójstwo wraz ze swymi przyjaciółmi 24-letnim robotnikiem i 22-letnim murarzem.

Krwawe demonstracje na ulicach Berlina

BERLIN 7.11. W czasie wczorajszego święta rocznicy rewolucji bolszewickiej, w wielu punktach miasta doszło do burzliwych demonstracji komunistycznych.

DZIS W RADJO

WARSZAWA. (Dług. fali 1111 mtr.). O godz. 15 — 15.20: Komunikat meteorologiczny; godz. 15.20 — 16: Przerwa; godz. 16 — 16.25: Odczyt p. t. „Sprawozdanie międzynarodowego kongresu pracowników umysłowych w Paryżu; godz. 16.40 — 17.05: Odczyt p. t. „Możliwość rozwoju plebejzmu w Polsce”; godz. 17.20 — 17.45: Transmisja z Krakowa; Odczyt p. t. „Przemiana materii w morzach”; godz. 17.45 — 19: Koncert popołudniowy kameralny. Część I — 1. Haendel: Sonata V na flet i fortepian; 4. Langheito, b) Allegro, c) Siciliana, d) Ojka — wyk. pp. Al. Junowicz i L. Urstern; 2) a) Ant. Vivaldi: „Ach nie pokręć”; b) Al. Scarlatti: „Serce mi zaprzętała rączka”; c) „Rosa, księżniczka”; d) Dom. Scarlatti: „Jak motyl w ogniu”; odp. p. Z. Dobrowolska - Pawłowska; 3) Schumann: „Z. Marchenbilder”; 1) Nicht schnell, 2) Lebhaft — wyk. p. L. Dworakowski; Część II — 1) a) Lud. Różycki: „Przebieg weselny”; b) Stan Kazuro: „Daleko, daleko”; c) C. Piazzini: „Święta księżka” (z tow. skrzypiec); odp. p. Z. Dobrowolska - Pawłowska; 5) Henryk Marceau: „Tercet na flet, skrzypce i altówkę”; a) Allegro giocoso, b) Andante quasi Adagio, c) Tempo di Valse lente, d) Allegro con marcia, G. 19.25 — 20: Odczyt p. t. „Obóz w Karpatach” — (Dział „Krajowawstwo”) — wyk. p. St. Lenartowicz; godz. 20 — 20.30: Przerwa; godz. 20.30 — Koncert wczorajny „Księżniczka Czardasza”; Ope. retyka w 3-ach aktach E. Kalmara; G. 22.30 — 23.30: Transmisja muzyki tańc. nocnej.

PRZED NARODZINAMI NOWEJ POTĘŻNEJ GAŁĘZI GOSPODARSTWA NARODOWEGO!

Minister Kwiatkowski przystępuje z wielką energią DO REORGANIZACJI I ROZBUDOWY POLSKIEGO RYBOŁÓWSTWA MORSKIEGO

Budowa stoczni rybackiej -- Morskie towarzystwo asekuracyjne -- Przeniesienie fabryk konserw do Gdyni -- Polskie statki rybackie na morzu Północnym

WARSZAWA, 7.11. Z rozwojem własnej floty handlowej i budową własnego portu łazcy się ściśle sprawa reorganizacji i wzmocnienia własnego rybołówstwa morskiego.

Prace departamentu morskiego w dziedzinie rybołówstwa pójdą w dwóch kierunkach: uporządkowania i zreorganizowania rybołówstwa przybrzeżnego oraz przygotowanie skomplikowanej i wymagającej wielkich kapitałów organizacji połowu

ryb na „wielkim morzu” (na morzu Północnym, w pobliżu Norwegii). Oba te zadania są niesłychanie ważne dla Polski, choćby z punktu widzenia bilansu handlowego, który po stronie importu jest pochłony wielkimi pozycjami przywozu śledzi i innych ryb morskich.

CZEGO NIE DOJRZY DEMAGOG, a co czeka nawet chorego na kamienie żółciowe nabawa dumą

Olbrzymi wysiłek szkolnictwa powszechnego

Dość objęte są w tym i myśla ogarnąć ten ogrom twórczego wysiłku, jaki już wykonano w Polsce, co istnieje za ledwie lat kilka! Wówczas największy pesymista, jeżeli nie jest obrydlwym demagogiem, a chociażby cierpił na kamienie żółciowe, nabierze nietylko wiary w siebie, ale i dumą napawać się będzie.

50 młast pod wodą 250 ludzi utopionych podczas powodzi w Ameryce

LONDYN 7.11. — Z Nowego Jorku odjechał do Montpellier dwa samoloty z transportem me...

Falszywa gwarancja P. K. O. przed sądem apelacyjnym Marian Linde — Bau

WARSZAWA 7.11. Dziś o godz. 10-tej rano w sądzie apelacyjnym rozpoczął się drugi akt tajemniczej sprawy Mariana Lindego i Wilhelma Baua.

Zjazd delegatów gmin wiejskich Charakterystyczny incydent polityczny

WARSZAWA, 7.11. Wczoraj rozpoczął się w sali Tow. Higienicznego dwudniowy ogólnokrajowy zjazd delegatów gmin wiejskich przy udziale około tysiąca delegatów z wszystkich województw.

Oszalała fajka śmierci

BERLIN 7.11. — Tel. wt. — W Landeshut na Śląsku śmieciowym robotnik Strausa popełnił samobójstwo w ten sposób, że fajkę, którą palił podczas przechadzki, napelniał mieszaniną tytoniu i...

Nagły zgon ucznia na lekcji gimnastyki

BERLIN 6.11. — Tel. wt. — Podczas lekcji gimnastyki w jednej z tutejszych szkół realnych 14-letni uczeń Rudolf Böhm po...

Bogaty łup policji politycznej Wykrucie składu 200 bomb

LIZBONA, 7.11. W czasie rewizji domowych u osób podejrzanych o kłótnię przeciwko rządowi wykryto olbrzymi skład...

Jednocześnie przewiduje się stworzenie własnej fabryki siłki, wyrabianych dotychczas tylko w Niemczech.

W zakresie przewidywanej budowy stoczni rybackiej przewiduje się przeniesienie fabryk konserw do Gdyni.

Wobec tego zarząd Funduszu Bezrobocia postanowił wystąpić do p. ministra pracy o zmniejszenie składki do 2 proc.

Zniesienia ograniczeń paszportowych

Wobec tego zarząd Funduszu Bezrobocia postanowił wystąpić do p. ministra pracy o zmniejszenie składki do 2 proc.

POWRÓT KRÓLA BORYSA do Bułgarii

SOFIA, 7.11. — Król Borys powrócił do Bułgarii.

trochę ciepła Anglicy chcą zbudować wielki zakład spalania śmieci

Do Magistratu warszawskiego wpłynęła nowa oferta budowlana konsorcjum angielskiego Anglicy zbudować chcą w zwrory, nowoczesny zakład spalania śmieci.

LITWSKI OBÓZ DEMOKRATYCZNY wyrzucił broń do Polski

RYGA, 7.11. Litewski obóz demokratyczny wyrzucił broń do Polski.

WÓDZ POWSTARCÓW MEKSYKAŃSKICH chwytany i rozstrzelany

MEKSYK, 7.11. Przywódca ośmiu powstań meksykańskich generał Arnolfo Gomez został chwytany przez wojska rządowe i rozstrzelany.

Płock wybrał Radę Miejską

PŁOCK, 7.11. Odbyły się tu wczoraj wybory do Rady miejskiej. Ogólna liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 15574 osoby; głoso wało 11318. Unieważniono 474 głosy, w tem 401 oddanych na nieważną listę komunistyczną nr. 3.

Węgla polski do Syrii WARSZAWA, 7.11. Węgla polski zdobywa sobie coraz nowsze rynki. Ostatnie...

Nadmiar gotówki przeszkadza Funduszowi Bezrobocia

Wprowadzone przed półtora rokiem ubezpieczenie pracowników umysłowych od bezrobocia przewiduje składkę w wysokości 2 1/2 proc. zarobku.

Ile kilometrów kiełbasy zjada Warszawa w ciągu dnia

WARSZAWA, 7.11. — No, ile, panie inżynierze, — zwróciłem się na ten aktualny temat do mego sąsiada przy stole podczas obiadu.

GIEŁDA

WARSZAWA, 7.11. PRYWATNE NOTOWANIA Dawisy

Berlin 212.8, Belgia 124.18, Holandia 269.28, Londyn 43.41, Paryż 35, Praga 26.41.5, Szwajcaria 171.8, Wiedeń 125.85, Włochy 48.72, Czerwoniec 34.65.

Chłonec, czy dziewczyna?



Otóż właśnie, że chłopak nazwiskiem Joe Belt syn wodza Indian czerwono-skórych plemienia Czarnych Nóg.

TRAGICZNY DZIEŃ KIEREŃSKIEGO POD CARSKIM SIOŁEM

Z sileń bolszewickich wyratowali go dwaj prości żołnierze

Były szef rządu tymczasowego i naczelny dowódca armii rosyjskiej po obaleniu caratu, Aleksander Kiereński, tylko cudem zdołał uniknąć z rąk bolszewickich. W przededniu 10-tej rocznicy bolszewickiego przewrotu opowiada Kiereński o swej ucieczce i o ostatnich godzinach swych rządów rewelacyjne szczegóły.

— Ostatnia naza mojej walki z bolszewikami — mówi — rozegrała się między 7 a 15 listopada 1917 r. Rankiem dnia 7 listopada (według nowego stylu) gdy bunt bolszewicki ogarnął już Petersburg, udałem się samochodem bez żadnej ochrony na front, na

TWORZENIE STANOWISKA ATTACHE PRASOWEGO NA BAŁKANACH

W Białogrodzie i Sofji zostaje utworzone z dniem 1 grudnia b. r. stanowisko attache prasowego z siedzibą w Białogrodzie. Na stanowisko to został mianowany Merat i dziennikarz, p. Ksawery Glinka.

Włodzimierz Słobodnik

autor „Modlitwy o Słowo”
Najmłodszy z poetów polskich

Niebyłejkiej kręba dziś odważył, aby zostać poetą! Jeszcze większej, aby przyszedłszy poetą na świat, pozostać tylko poetą — takim więcej! A jednak cudu tej odwagi dokazuje Włodzimierz Słobodnik, młody autor „Modlitwy o Słowo”;



urodził się poeta, jest poeta, i nie chce służyć nikomu poza poetą. Błogosławiony to i cudowny upór! Od pierwszych dni, w których proste, świeże, rzeźbione — rosiste — wiersze Słobodnika były ukazywane się w piśmie warszawskich, znawcy i miłośnicy poezji odkryli w nim siłę, której rozum, której wdzięk, której rodzimność poznaje się po przystępnym bicia swego serca.

Motywy, na jakich gra ten najmłodszy z poetów, są proste, jak szum wody, jak piaster miodu, jak słomianowłosy pastuch, poganiający jałowki swą trzcinową fajarką; ale w tym szumie lipy słońce Jana z Czarnolasu; w tym piastrow miodu jest naprawdę słodczy i skwar kłopotowego słońca; w oczach tego pastucha jest odbicie — Polską! Królowa, w jakim zamknięciu się ta najmłodsza polska wyobraźnia, jest znany, jak okolica naszego własnego dzieciństwa; ale nad okolicą tą kraja myśl lotna, czysta, szlachetna; myśl

terji. Ody modli się o dar słowa tak, jak łona modli się o chleb powszedni; gdy pożąda słów, któreby „wypowiedziały wszystko”; gdy ustami głodnymi szuka i łaknie pieśni tak, jak znużony upałem pielgrzym poszukuje cienia, w tym żarliwym modlitewnym szepcie odzywa się łopot naszej górnej, naszej natchnionejszej poezji, tej, która zawsze — od Mickiewicza do Żeromskiego — chciała być czemś więcej, niż zapamiętaniem w swe własne nieśmiertelne sny i zawieszę z podnóża niebios zastępowała na ziemi, aby chybić się „do szczytu kłębów ciepłych w olczyźnie”, aby żyć z nimi, płakać i mówić, i aby im zwiastować odkupienie: pacierzem być i — ploraniem.

Tonik wierszy Włodzimierza Słobodnika jest jego pierwszym tonikiem. Jest dopiero zaraniem twórczości. Ale jest to zaranie dnia, który się pięknie zapowiada.

W. Rzymowski.

Niszczycielski mól książkowy

burmistrz m. Chicago p. Thompson

Burmistrz m. Chicago w Stanach Zjednoczonych p. Thompson popadł w dziwną, nienotowaną w dziejach Ameryki chorobę. Jest to manja nienawiści do Anglików. Manja ta zaczyna przybierać niepokojące, wręcz średniowieczne jakieś formy. Oto w tych dniach wydał p. Thompson zarządzenie, na mocy którego wszystkie książki, podnoszące cnoty Anglików i Anglii, a znajdujące się w bibliote-

kach miejskich w Chicago, będą spalane. W związku z tym zarządzeniem p. Thompson poddał kontroli katalogi wszystkich bibliotek miejskich. Przeszło 8.000 książek znalazło się już na indeksie. Książki te mają być spalane na brzegu jeziora Michigan.

Szereg dzienników zaatakował bardzo ostro p. Thompsona, wytykając mu w szczególności, że do przeprowadzenia cenzury książek wyznaczył niejakiego Hermanna, swego pomocnika, a poprzednio maszynistę teatru, który kiedyś zajmował się naklejeniem afiszów. Prasa oświadcza, że Hermann posiada stanowczo niewystarczające uzdolnienia do roli cenzora.

Przeciwnicy mera Thompsona mają zaskarżyć jego zarządzenie przed sądami stanowymi. Pomijając oni sprawę politycznych sympatii lub antypatii i podkreślają jedynie, że spalanie książek przychylnych Anglii może się stać niebezpiecznym precedensem na przyszłość. Po spalaniu książek angielskich może przyjsię kolej na książki francuskie, germanofilskie i t. d.

Z dnia na dzień rośnie epidemia samobójstw

Warszawa, 7.11. Liczba samobójstw w październiku w porównaniu z wrześniem wzrosła o 8 osób. We wrześniu na 126 wypadków samobójczych — 40 skończyło się śmiercią. W październiku liczba śmiertelnych samobójstw wzrosła do 60-ciu, przy 134 zamachach.

Cyfrы te jasno dowodzą, iż epidemia samobójstw stała wzra-

stającą do głębi, a pragnąc wiedzieć się aż do dna, aż do krwi i bólu! Słobodnik bowiem nie jest artystą, szukającym rozrywki w graniu z własną duszą i z duszą Czytelnika. Posiada wdzięk, ale wolny jest od tak modnej dziś kok-

placówki, gdzie stały zbolszewizowane już masy żołnierskie. Dowódca frontu północnego odmówił oddania mi do dyspozycji oddziałów wojskowych. Odszukałem wówczas generała Krasnowa, który dowodził korpusem kozackim. W nocy z 7 na 8 listopada ruszyliśmy na Petersburg.

8 listopada zdobyliśmy Gajczynę, rezydencję cesarską w pobliżu Petersburga. Trocki pakował już wtedy swoje walizy. Nazajutrz wznowiliśmy atak na Carskie Sióło i Petersburg. Byliśmy już prawie u celu, gdy nagle delegacja głównej rady kozackiej poleciła wstrzymać poparcie dla mojej akcji przeciwko Petersburgowi.

Nastąpił moment tragiczny. Krasnow i jego sztab wahała się. 18-go wieczorem posłano delegację do nowej kwatery bolszewickiej do Krasnego Sióło, gdzie dowódcami byli pułk. Murawjow i marynarz Dybenko, mąż Kollatajowej. Zapadła tam decyzja, że mam być wydany bolszewikom. Dowiedziałem się o tem dopiero nazajutrz rano.

Ody tylko wstałem z łóżka, przybyło do mego pokoju w pałacu 2 żołnierze, których nie znałem i dotychczas nie znam. Zakomunikowali mi, że w tym samym czasie gen. Krasnowa prowa-

dziłem tam decyzja, że mam być wydany bolszewikom.

Przebrałem się szybko i pod ochroną munduru marynarskiego spokojnie wyszedłem z pałacu. Prawie jednocześnie usłyszałem, jak tłum kozaków i bolszewików z wrzaskiem rzucił się na mój apartament.

Kozacy za te zdradę niechętnie przepuścili na wolny przejazd z bronią do własnych siedzib nad Don.

Wzwałem do siebie gen. Krasnowa. Był niezwykle blady. Wszyskiemu zaprzeczał, ale starał się przekonać mnie że dla dobra Rosji powinienem udać się pod konwojem do Petersburga, aby nawiązać stosunki z Leninem. W ten sposób, mówił, uniknie pan okropności wojny domowej.

Nie miałem żadnej możności uniknąć czekającego mnie losu. Nie czyniłem żadnych przygotowań do ucieczki, gdyż postanowiłem pozostać do końca ze swymi oddziałami. Zresztą nie mogłem uciec z pałacu, który miał tylko jedno wejście i był starannie strzeżony przez marynarzy i kozaków. Po krótkiej chwili postanowiłem

zniszczyć wszystkie dokumenty.

Wydalem moim adiutantom polecenie, aby ukryli się, gdzie mogą. Ze mną pozostał jedynie najwierniejszy adiutant. Postanowiliśmy zamknąć się w najdalszym pokoju. Ułożyliśmy też, że gdy przyjdą marynarze, aby mnie aresztować, mój

adiutant zabije mnie.

Otrzymał on odemnie formalny rozkaz, aby tak uczynił.

Ale wówczas stał się cud, któremu zawdzięczam swój ratunek. Nagle zjawili się w naszym pokoju marynarz i żołnierz, których nie znałem. Oświadczyli mi krótko: „Grupa niedźmielnych przyjadł już całą dobe przygotowaną waszą ucieczkę”. Przy tych słowach wrzeczyli mi

uniform pałacu floty bałtyckiej.

Przebrałem się szybko i pod ochroną munduru marynarskiego spokojnie wyszedłem z pałacu. Prawie jednocześnie usłyszałem, jak tłum kozaków i bolszewików z wrzaskiem rzucił się na mój apartament.

Od chwili ucieczki do maja 1918 roku ukrywałem się w Rosji, wśród chłopów, którzy mnie gorliwie przechowywali. Teraz po 10 latach od owej chwili coraz bardziej jestem pewny, że gdyby wówczas było w Rosji więcej skoncentrowanej woli wśród polityków antybolszewickich, to rewolucja bolszewicka, organizowana wspólnie przez Lenina i Ludendorffa, w żaden sposób nie miałaby powodzenia.

1500 zabytków polskich w drodze z Rosji do Polski

Warszawa, 7.11. Dzisiaj wyjeżdża z Moskwy do Warszawy delegacja polska dla rewindykacji polskiego mienia kulturowego w Rosji w celu sfinalizowania układów z posłem ZSRR w Warszawie w sprawie zwrotu pamiątek polskich.

Wśród najcenniejszych zabytków znajdująca się będzie reszta arrasów jagiełłońskich, państw. wojskowe i 53 dzieła, z których część pochodzi z r. 1506. zbiory warsz. Tow. przyjaćiół nauk i wiele zbiorów skonfiskowanych przez rząd carski. Łączna liczba zabytków wynosi około 1500 sztuk.

Przed sezonem narciarskim



Chyćto patrzeć, a przyjdzie zima. Pocznie się sezon narciarski. Jak się ma ubrać do tego sportu nadobna narciarka? Odpowiedź dale dziećcie powyższe.

KRWAWA SPRZECZKA O PIĘĆ ZŁOTYCH

Pchnięty nożem w kark furman walczy ze śmiercią

Warszawa 7.11. Kmiotek jał mu zadawać ciosy jeden po drugim.

Zranił go kilkakrotnie w ramię, potem w ucho, wreszcie pchnął go w kark.

Szperkiewicz padł nieprzytomny na ziemię. Wtedy towarzysze jego rzucili się do ucieczki. Po krótkim pościgu schwytano ich.

Szperkiewiczza w stanie ciężkim przewiezioł Pogotowie do szpitala starozakonnych na Czystem. (S.)

Żaglówką przez Bałtyk



KONRAD PRÓSZYŃSKI kapitan marynarki handlowej polskiej, syn Promyka i wnuk historyka Korsona odbył podróż z Warszawy Wisłą do Odańskiej, a stamtąd morzem Bałtykiem aż na Rugie i z powrotem do Warszawy.

Duch zmarłej córki na piersiach ojca

Znakomite medium, Carlos Mirabelli wywołuje niesłychane zjawiska

Następująca scena odbyła się w sali uniwersytetu w Santos. Słynne medium, Carlos Mirabelli, pogrążone jest w śnie hipnotycznym. Temperatura jego wynosi 40,2, puls nieregularny, oddech przyspieszony.

Wokół medium siedzi 68 osób, między nimi 36 lekarzy, 10 profesorów uniwersytetu, 12 dziennikarzy i 10 zaproszonych gości.

Wybiła właśnie 11 godzin, rano. Naraz daje się słyszeć przemijający zgrzyt i rozlega się głos: — Tatusiu!

Medium poruszyło się niespokojnie, rozwarło ramiona, w których ukazała się 8-letnia jego córeczka zmarła przed dwoma laty. Ubrana była w tę samą sukienkę, w której złożono ją do grobu.

Pozasławiatowe widziadło wdało się w rozmowę z swym ojcem, powiedziała mu, iż czuje się szczęśliwe i nie tęskni do ziemi, albowiem często na niej bywa i odwiedza ukochane osoby. W kilka dni potem na takim

samym seansie, przy uczestnictwie 200 osób, wywołał Mirabelli ducha zmarłego lekarza - internisty, dr. Bezere de Menezes.

Duch przemówił do zgromadzonych, dawał rozumne odpowiedzi na pytania, uściślał każdemu z obecnych rękę i rozplątał się.

Przejmująca była chwila, gdy jeden z uczestników seansu, dr. Archimedes Mendonca, schwył materiałizowaną zjawę w pół. Zuchwałość to zrogo przypłacił: Padł nieprzytomny na ziemię i długi czas nie mógł przyjsię do siebie.

Carlos Mirabelli odbył 345 pu blicznych seansów, w których brało udział kilka tysięcy osób i wywoływał duchy zmarłych, porozumiewając się z nimi w 28 językach, których absolutnie nie zna, znajdując się w stanie normalnym.

Carlos Mirabelli uczył lat 37, urodził się w San-Paulo i pochodzi z rodziny włoskiej. Wiadomości powyższe zamieszcza prasa amerykańska.

Choć lot się nie udał



humor dopowiada lotnicze Roth Edel, która w podróży po Europie bawi obywatelom Warszawy.

Ksądz kościoła narodowego na czele procesji s'ją zajął kaplicę katolicką

Po oderwaniu zamków odprawiono nabożeństwo

Zamość, 7.11. We wsi Szewno w pow. zamojskim doszło wczoraj do poważnych zajść na tle religijnym.

Oto ksądz kościoła narodowego St. Borkowski, ubrany w szaty liturgiczne, na czele procesji swych wyznawców ruszył do kapliczki katolickiej, znajdującej się we wsi — i objął ją w posiadanie.

Ponieważ kaplica była zamknięta — uczestnicy procesji oderwali zamki i wprowadzili księdza do wnętrza.

Po odprawieniu nabożeństwa ks. Borkowski polecił kaplicę zamknąć i klucze zabrał do siebie.

Ludność katolicka wsi odmówiła się o pomoc do władz policyjnych.

Na rozkaz prokuratora władze policyjne zwróciły kaplicę katolikom. Wina: najścia będą aresztowanymi. (—)

Strój wieczorowy



Najmodniejszy obecnie strój wieczorowy pań. Do zdjęcia pozowała niemiecka „gwiazda” filmowa Maria Corda.



Na tej oto czterometrowej łupinie. Podróż trwała od dn. 27 lipca do 8-go września. Podróż ta jest wyjątkowym rekordem w żegludze. Stare niemieckie „wilk morakie” nie mogły wprost wyjść z podziwu, że znalazł się śmiałek, który na tego rodzaju „staku” przepłynął z Odańską morzem aż na Rugie. Kwaśny głowami nad tym faktem, uważając go za objaw coraz bliższej znajomości Polaków z morzem.

Białystok w rocznicę odzyskania niepodległości Polski.

Program obchodu Święta 11-go listopada.

W dniu wczorajszym odbyło się w sali Rady Miejskiej zebranie w sprawie zorganizowania Święta 11 listopada, rocznicy odzyskania Niepodległości Polski.

Na zebraniu tem powołano Komitet, który ustalił następujący program obchodu:

1. W dniu 10 listopada: o godz. 19 capstrzyk na ulicach miasta.

11. 11 listopada:

1) o godz. 9.30 uroczyste nabożeństwo w Kościele farnym.

2) Po nabożeństwie defilada wojska, policji, organizacji przysposobienia wojskowego, szkół i innych organizacji społecznych.

3) Od godz. 14 do 16 w kinoteatrach „Apollo” i „Modern” — przedstawienia dla żołnierzy i członków org. przysposobienia wojskowego.

4) W godzinach popołudniowych — zawody sportowe na boisku w Zwierzyniecu i 42 p. p.

5) O godz. 19 — Akademia w teatrze „Palace”.

W związku z powyższym Komitet obchodu Święta 11 listopada — zwraca się do wszystkich organizacji społecznych, związków zawodowych, zrzeszeń oświatowych i stowarzyszeń o zgłaszanie się z podaniem liczby uczestników do dnia 10 listopada do godz. 12 do Magistratu, (pokój № 4) celem zarezerwowania miejsca na nabożeństwo i w defiladzie oraz udziału w Akademii.

Instytucje i zakłady handlowe i przemysłowe wzywa się do zwolnienia pracowników od zajęć na czas nabożeństwa i defilady.

Do całej ludności Białegostoku Komitet zwraca się z apelem o jaknajwiększy udział w uroczystościach oraz o udekorowanie domów i balkonów.

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy rozpatrywał 3 sprawy groźnego bandyty Bajko i jego towarzyszy oskarżonych: 1) o zamordowanie kupca z Białołęży Laszka, 2) o zabójstwo gen. Józefa Batachowicza i 3) o zamordowanie wywiadowcy policji Podbielskiego.

W sprawie Laszki Sąd skazał Bajko i współzbrodniaka zbrodni Mojsieja Wołkowickiego na bezterminowe ciężkie więzienie. Sprawa o zabójstwo gen. J. Batachowicza została odroczona wobec nieprzybycia ważniejszych świadków i niedoręczenia niektórych z nich wezwań. Za zabójstwo wywiadowcy Podbielskiego Sąd skazał Bajko na karę śmierci. Szczegóły z rozpraw wobec pory spóźnionej podamy jutro.

W kilku wierszach

— Dnia 6-go listopada r. podaliśmy skład członków Głównego Komitetu Wyborczego, oprócz tych wchodzi Roman Różański, Grosser, Franciszek i Tytkin. Ostatni jako zastępca.

— W lesie „Zwierzyńiec” znaleziono zwłoki dziecka w stanie rozkładu. Zwłoki przewieziono do kostnicy szpitala Sw. Rocha.

— Mieczysław Zygmuntowski (ul. Stenkiwicza 37) skradziono z zakładu fryzjerskiego pako.

— Na linii kol. Kaysyja-Starelice, podczas biegu pociągu siodzi się zerwali plomby i skradli z wagonu 6 skrzynek różnych części od maszyn nożnych i jedna bele papieru.

— Szemisowi Janewi podczas postoju na Rynku Kościuszki skradziono z dorozki samochodowej, części samochodowe.

— W dnach 5 i 6 bm. ukara-

O D E Z W A

„Zjednoczonego Polskiego Kom. Wyborczego” do Rady Miejskiej m. Białegostoku.

Obywateli!

Rozwiązanie Rady Miejskiej m. Białegostoku jest faktem dokonanym, 11 grudnia stanęliśmy do wyborów. Staaliśmy do zwycięstwa walki o to, by do przyszłej Rady Miejskiej weszli ze społeczeństwa polskiego ludzie, którzy przez umiejętną, a ciężką, sumienną pracę poprawią zło, niedbaństwo i nieudolność dawnego samorządu.

Do walki tej pojąć musimy zjednoczeni, silni solidarnością, przejęci myślą, że walczymy o znaczenie sprawy polskiej na terenie samorządu, że wynik naszej pracy przedwyborczej nie może być przypadkowy, lecz osiągnięty dobrą organizacją, niezłomną ideą obrony interesów miasta i ludności chrześcijańskiej.

Zjednoczony Polski Komitet wyborczy, w skład którego wchodzi ludność, którzy nad przygotowaniem społeczeństwa polskiego do wyborów pracują od dłuższego czasu, dąży do zjednoczenia i silnego zespolenia ludności chrześcijańskiej do akcji wyborczej.

Ufny w słuszność swych zasad i opierając się na dotychczasowych pomyślnych wynikach pracy, Z.P. K.W. wzywa do współpracy ogół społeczeństwa oraz te instytucje społeczne, organizacje zawodowe, robotnicze, rzemieślnicze i ugrupowania polityczne, które jeszcze nie zgłosiły swego przystąpienia do naszej akcji.

Biuro Komitetu mieści się przy ul. Warszawskiej Nr. 1 i czynne jest codziennie od 9 do 1 i od 3 do 8 wiecz.

Zjednoczony Polski Komitet Wyborczy.

Radosne wieści.

Dowiadujemy się ze źródeł miarodajnych, że nawiązane zostały i prowadzone są pertraktacje mające na celu połączenie się dwóch obecnie istniejących najpoważniejszych obozów: Zjednoczonego Polskiego Komitetu Wyborczego i Polskiego Komitetu Wyborczego Pracy Gospodarczej.

Społeczeństwo białostockie z radością i uznaniem przyjąłoby konsolidację sił polskich i utworzenie jednej Raty polskiej w wyborach do Rady Miejskiej.

Polski Komitet Wyborczy Pracy Gospodarczej.

Prezydium Komitetu prosi delegatów organizacji i zrzeszeń, wchodzących w skład Komitetu o przybycie na zebranie we środę dn. 9 listopada r. b., o godzinie 8 wieczorem, ul. Kilińskiego Nr. 2 (mieszkanie adw. Olszyńskiego).

Organizacje, które mają zgłosić przystąpienie do Komitetu, proszone są o zakomunikowanie swych adresów i nazwisk delegatów przed terminem zebrania.

Wiec przedwyborczy sjonistów

W dniu 6-go bm. w lokalu Organizacji Sjonistycznej odbył się wiec przedwyborczy do Rady Miejskiej, pod przewodnictwem Abrahama Lifszycy.

Wolf Hepner b. radny scharakteryzował pracę byłej Rady Miejskiej, która nic nie dała dla społeczeństwa żydowskiego, ponieważ miała ilość radnych żydów nie była w stanie zaliczyć bojących obywateli miasta żydów.

Do nowej Rady Miejskiej należy wybrać jaknajwięcej żydów. Wszyscy winni skorzystać z przysługującego im prawa wyborczego, a wówczas społeczeństwo żydowskie przez swych przedstawicieli będzie mogło łatwiej przeprowadzić swe żądania. P. Jakobson, członek org. sjonist. podzielił zdanie poprzedniego mówcy. Na zakończenie przemawiał przewodniczący wiecu p. Lifszycy.

7 natężniał chwila i ostateczny chwila. W rocznicę sowiecką.

Dowiadujemy się, że p. prezydent miasta B. Szymański wystąpił ze Zjednoczonego Polskiego Komitetu Wyborczego z racji zajmowanego stanowiska, które niepozwała mu przyjmować czynnego udziału w akcji przedwyborczej.

Wobec tego, że dnia 7 listopada r. b. wypadło 10-cie rosyjskiej rewolucji zostały rozrzucone w mieście odesywy komunistyczne.

W związku z tem zatrzymano 13 osób z których 3-y skierowano do władz sądowych.

Szkoła Tańców A. G. KAJMERS

Parterowe sale „Ritz-u”, Tel. 1-13

NAUCZANIE NAJMODNIEJSZYCH TAŃCÓW SALONOWYCH według najnowszych metod.

LEKcje PRAKTYCZNE. DANCINGI. Zapisy przyjmuje biuro Szkoły codziennie. 1686

Najtrwalsze- NAJELEGANTSZE

KALOSZE i ŚNIEGOWCE

znanej Ryskiej Fabryki

„Quadrat”

Skład fabryczny na Woj. Wileńskie, Białostockie, Poleskie, Nowogrodzkie

M. ŻŁATIN

Wilno, ul. Rudnicka Nr. 2, telefon 13-21.

CHOLEKINAZA

to nie tylko zioła, które leczą kamienie żółciowe. — to swoisty system leczenia, chorób rzei przemiany materji na tle wątroby — stworzony i stosowany przez

H. Niemojewskiego.

„Modern”

ROSJA PRZED WOJNĄ, — W CZASIE WOJNY, — PO WOJNIE.

Superfilm wytwórni „Werner Brothers” w Ameryce. Życie i hulanki oficerów rosyjskich. Zamordowanie następcy tronu austriackiego.

Skandal PETERSBURGU

W Królestwie Knuta

Robotnicy dążą do utworzenia jednej listy polskiej.

W dniu 6 b.m. w lokalu „Praca” odbyło się zebranie robotników saskoj przedzalananej tegoż Związku pod przewodnictwem p. Muchy.

Szereg członków Związku omawiał sprawy organizacyjne i sprawę wyborów do Rady Miejskiej.

Na Zebraniu postanowiono jednomyślnie połączyć się z partją „Pracy” i utworzyć jedną listę wyborczą polską.

Posiedzenie komisji antyalkoholowej.

Dzisiaj w Urzędzie Wojewódzkim odbył się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Antyalkoholowej w sprawie ilości i rozmieszczenia miejsc sprzedaży detalicznej i wyszynku napojów alkoholowych na terenie naszego województwa na rok 1928.

URRSUS

Największe w Polsce Zakłady Mechaniczne

Silniki benzynowe na ropę, naftę, olej gazowy i gaz ziemny. SILNIKI SYSTEMU DIESEL'A, SILNIKI DWUSUWNE, CZTEROSUWNE PÓŁ-DIESEL'E.

Dobroć towaru bezkonkurencyjna.

Dogodne warunki na długotermin. spłaty.

Wyłączna reprezentacja na Woj. Białostockie:

Inż. w. Włodzimierz Kariakin, Białystok

ul. Artyleryjska Nr. 10. 1691

APOLLO

Szlagler Najnowszej produkcji niemieckiej

Kwartet wybitnych artystów filmowych

Werner Kraus

Marcela Albani

Alicja Fryland — Sandra Milowanoff

w 9-cio aktowym dramacie p. t.

ZAKULISAMI KABARETU

Dawno niewidziany przepych wystawy Napięte od pierwej do ostatniej sceny Żywa wystawa mód.

Komunikat.

„Zarząd Białostockiego Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża zawiadamia, że termin wnoszenia podań o przyjęcie na kursy dla słóstr rezerwy P. C. K. został prolongowany do 15 listopada 1927 roku.”

1688

Oszustwo na wielką skalę.

Józef Rolnik, właściciel młyna w Chełmie, zameldował tut. policji, że w początku października r. b. wysłał na Lewinow Oszerowi, zam. w Gródku za pośrednictwem jednego z futejszych banków 15000 kg. mąki wartości 12588 złotych. Lewin podjął mękę na stacji Wałity nieprawie za pomocą podrobionego awizo tego banku i w dniu 10 października rozsprowadził miejscowym kupcom.

Lekarz dentysta

Leon Kopelman

Choroby zębów i jamy ustnej

Sztuczne zęby

Przyjmuje chorych od godz. 7 do 8 pp. w niedzielę od 10 do 2 pp.

Białystok ul. Lipowa № 17. Tel. 11-52

Lekarz - Dentysta

Helena Zakrzewska

Leczenie i wstawianie zębów sztucznych.

przyjęcia chorych: 10-2 pp. i 4-7 w.

Białystok, ul. Rynek Kościuszki 3

JUŻ NADCHODZĄ CHŁODNE I DESZCZOWE WIECZORY JESIENNE.

Najlepszego przyjaciela podczas tych wieczorów znajdziesz się w aparacie radiowym.

APARATY RADJOWE

najpoważniejszych w Polsce fabryk są do nabycia na bardzo dogodnych warunkach w firmach:

D.H.W. Antonowicz i Skł. Zakłady Radjotechniczne Stanisław Bukowski i Skł.

Lipowa 1, pierwsze piętro sp. zo. o. Sienkiewicza 5.

NA SCENIE.

Teatr Artystyczny „WESOŁY PAJAC”.

Program Nr. 24 p. t.

Klucze

Nieszczęścia

udział biorą

N. Bołska

Z. Regro

W. Zdanowicz

I KWARTET TANECZNY

Lanskoj

Dekoracje Dla piosenki p. Zadanowicza Cz. Sadowski Dla tańca p.p. Lanskoj I. Liński

Ogłoszenia drobne

Wdowiec lat 50 Inteligentny energiczny, przystojny na stanowisku, zapozna w celu matrym. pannę lub wdowę bezdziałną, od lat 30-45 gospodarną uczciwą i sympatyczną średnio-zamożną. Sprawy traktuje poważnie. Oferty, moź liwie z fotografią iaskawie nadesłać: Administracji Dzien nika Białostockiego dla W. 1689

Ogłoszenie.

Sąd Pokoju II Okręgu w Białymstoku na zasadzie art. 94 Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 14 listopada 1924 roku o prawie wekslowem, na żądanie pełnomocnika Motka Rynkowskiego, adwokata Siewińskiego, wzywa posiadacza weksla in blanco na sumę 300 dolarów amerykańskich, wystawionego przez Bernarda Domarackiego.

Weksel ten posiadał następujące swe zewnętrzne cechy: Nr. 312 i u góry wpisana, ołówkiem data 8.VI, weksel ten został zagubiony, aby posiadacz powyższego weksla w ciągu 60 dni, od dnia ogłoszenia zgłosił się do Sądu Pokoju i okazał Sądowi weksel.

E. L. GOLDBERG

Lekarz-Dentysta

powrócił i wznowił przyjęcie chorych od 9-1 pp. i od 3-7 wiecz.

SIENKIEWICZA 34, TELEF. 7-67

(róg ul. Nadzecznej)

Dr. L. Kryński

Chor. weneryczne, skóra i moczopiętlowe Leczenie, profilaktyka i badania promieniami ROENTGENA

Nadzwyczajna łagodna i skuteczna

Przyjmuje od godz. 9-11-7 Kobiety od 7-9

BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 26, tel. 5-67.